Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX Sobota 29 października 1938 r. Nr. 297

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Rząd węgierski ostrzega Pragę

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NASTĘPSTWA —SPADNIE NA RZĄD CZESKI

BUDAPESZT, 28.10. PAT. W sprawie wręczonej wczoraj wieczorem rządowi praskiemu odpowiedzi węgierskiej korespondent dyplomatyczny węgierskiej agencji telegraficznej pisze:

W sprawie plebiscytu rząd węgierski stoi nadal na zajętym od początku stanowisku. Prawo przeprowadzenia plebiscytu co do narodu Karpatoruskiego **nie może być zlekceważone, zwłaszcza wobec ostatnich wydarzeń. Wydarzenia te wykazują, że Praga nie cofa się nawet przed popełnieniem zamachu stanu na władzach administracyjnych Rusi Podkarpackiej, ażeby siłą przeszkodzić swobodnemu rozwojowi wypadków.**

W zakończeniu nota węgierska wzywa uroczyście rząd Czechosłowacki, aby szybko zakończył rokowania **i czyni rząd ten odpowiedzialny za ewentualne następstwa za przedłużanie się rokowań.** Znaczenie tego apelu jest oczywiste ze względu na bardzo poważną sytuację na obszarach oderwanych.

Dotychczas to przedłużanie się wywołane było taktyką Pragi, wypływającą z nieznajomości sytuacji. **Odpowiedź więc rządu węgierskiego stanowi ostrzeżenie dla rządu praskiego.**

po stronie czeskiej bezustannie słychać strzelaninę i odgłosy wybuchów.

Czesi walcząc z powstańcami używają samochodów pancernych, czołgów i samolotów, jednak bez rezultatu, ponieważ powstańcy zjawiają się tam, gdzie ich nikt nie oczekuje.

W pobliżu gminy czeskiej Tiszakorod, niedaleko granicy, żołnierze czescy **strzelali do robotników węgierskich, — pracujących przy budowie drogi.** Roboty musiały być przerwane. Uchodźcy opowiadają, iż Czesi zabierają z terytoriów zamieszkałych przez Węgrów nie tylko żywność i dobytek, ale również urządzenia wewnętrzne szkół i gmachów państwowych. W wielu miejscowościach są niszczone archiwa, aby w przyszłości utrudnić pracę funkcjonariuszom węgierskim.

Manifest powstańców do ludności Rusi

Nowy premier wyjęty spod prawa

Hr. Ciano i v. Ribbentrop arbitrami między Węgrami i Pragą

BUDAPESZT, 28.10 — Nota czeska, a następnie wczorajsza odpowiedź na nią rządu węgierskiego wywołała w budapeszteńskich kołach narodowych wielkie niezadowolenie.

Węgrzy, godząc się na arbitraż Niemiec i Włoch wobec spornych terytoriów, żądają nadal zwrotu terenów, które Praga była skłonna oddać im bez plebiscytu. Ostatecznie jednak całość konfliktu węgiersko-czeskiego ma być poddana arbitrażowi. **Arbitrami mają być hr. Ciano i v. Ribbentrop.**

Włochy i Niemcy będą usiłowały skłonić Budapeszt i Pragę od porozumienia.

W Budapeszcie przypuszczają, że Węgry wzamian za rezygnację z Użhorodu i Nitry otrzymają Koszyce i Munkaczewo.

BUDAPESZT, 28.10 — Wśród młodzieży węgierskiej panują nastroje wzburzenia przeciwko rządowi, iż toleruje wykrętną politykę Pragi.

W licznych protestach i uchwałach składanych na ręce premiera, **młodzież domaga się rozpoczęcia akcji zbrojnej.**

Wczoraj wieczorem wkroczył na teren Rusi Podkarpackiej oddział młodych Węgrów, uzbrojonych zaledwie w karabiny i rewolwery, **aby połączyć się z powstańcami karpatoruskimi.**

W kwaterach dowódców węgierskich oddziałów pogranicznych rozgrywają się dramatyczne sceny. Uciekinierzy z Rusi Podkarpackiej **na klęczkach błagają dowódców, by wydali wojskom rozkaz marszu na Ruś i położyli kres niebywałemu terrorowi żandarmerii czeskiej.**

Dziś w nocy rozklejono we wszystkich miastach i wsiach Rusi manifest powstańców, **wzywający do walki z Czechami i ogłaszający wyjęcie spod prawa nowego premiera karpatoruskiego, ks. Wołoszyna, jako zdrajcy przekupionego przez Czechów.**

Po wysadzeniu w powietrze składów amunicji w Nagyparkany, nocy dzisiejszej zerwali powstańcy w szeregu miejscowościach przewody telefoniczne, łączące Użhorod z Pragą. Próba wysadzenia dzisiejszej nocy w powietrze elektrowni w Użhorodzie została udaremniona przez żandarmerię.

Pod Munkaczewem dziś w nocy mały oddział powstańców wpadł w zasadzkę i został otoczony przez wojska czeskie. Część oddziału zdołała się przebić przez przeważające siły czeskie, 7 powstańców dostało się do niewoli. Podjęta w nocy próba odbicia ich nie udała się.

Wojska czeskie pustoszą miejscowości węgierskie

Czołgi i samochody pancerne w walce z ludnością

BUDAPESZT, 28.10. PAT. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Ponad miejscowością graniczną Barabas w ciągu ostatnich trzech dni ukazywały się samoloty czeskie w szyku bojowym, lecące bardzo nisko. — Wczoraj **straż graniczna węgierska** i funkcjonariusze celni **ostrzeliwali z karabinów maszynowych samoloty czeskie, które przez czas dłuższy krążyły nad urzędem celnym w miejscowości Barabas.** Samoloty czeskie następnie powróciły na terytorium Czechosłowacji.

Według opowiadań uchodźców, żandarmi i żołnierze czescy prawie codziennie napastują doprowadzonych do rozpaczy mieszkańców. W gminie Mezoekaszany na Słowacji **powstańcy zaatakowali nocy ubiegłej gniazdo czeskich karabinów maszynowych, wzięli do niewoli żołnierzy czeskich, zdobywając karabiny maszynowe i amunicję. W nocy**

Rozwiązanie partyj

NA TERENIE RUSI PODKARPACKIEJ

PRAGA, 28.10 (Tel. wł.) Rząd karpatoruski wydał dziś zarządzenie o natychmiastowym rozwiązaniu wszystkich partyj politycznych na terenie Rusi Podkarpackiej.

Majątek tych partyj jak i wszelkie dokumenty, dotyczące ich działalności będą skonfiskowane

Premier Daladier na miescu nieszczęścia

Katastrofalny pożar w Marsylii

Cała ulica w płomieniach — Spłonęły wielkie magazyny i hotel Kongres radykałów przerwał obrady

MARSYLIA, 28.10 (Tel. wł.) W wielkich magazynach „Nouvelles Galeries" wybuchł pożar, który przybrał wkrótce zastraszające rozmiary. Niezwykle silny wiatr utrudniał akcję ratunkową, przyczyniając się do rozszerzania się katastrofy. Cały gmach wielkich magazynów stanął w płomieniach.

Wielkie magazyny zostały całkowicie zniszczone. Wszystkie podłogi zawaliły się, a o godz. 15 oderwała się od reszty gmachu i runęła z hukiem na ulicę fasada. Istnieje obawa, iż są ofiary w ludziach. Część personelu wielkich magazynów ratowała się, skacząc na ulicę z 3 i 4 piętra na rozpostarte przez strażaków brezenty.

Płomienie, które strawiły już całkowicie wielkie magazyny, zagroziły następnie sąsiednim domom. Wobec silnego wiatru strażacy byli bezsilni. Zlokalizowanie katastrofy stało się niemożliwe.

Jedna z ciężko rannych osób w czasie pożaru „Nouvelles Galeries" zmarła w czasie transportu do szpitala. Kilku lekko rannych strażaków opatrzono w aptekach sąsiadujących z miejscem pożaru.

O godz. 16 pożar rozpoczął pustoszyć blok domów, położonych naprzeciwko galerii. Wkrótce potem zawalił się dach budynku hotelu „Noailles". Straż ogniowa, mimo olbrzymich wysiłków, nie była w stanie z powodu gwałtownego wiatru opanować pożaru.

PRZERWANIE OBRAD PARTII RADYKALNO-SOCJALNEJ

Obrady kongresu partii radykalno-socjalnej które odbywają się w Marsylii, zostały na wniosek premiera Daladiera odroczone do jutra z powodu katastrofalnego pożaru, którego pastwą padło w Marsylii kilkanaście budynków.

AKTA PREMIERA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Pożar wielkich magazynów „Nouvelles Galeries" zagrażał bezpośrednio hotelowi „Noailles", w którym zatrzymało się wielu uczestników kongresu radykalno-socjalnego z ministrami Daladier i Bonnetem. **Specjalny komisarz, który został na czas kongresu przydzielony do hotelu „Noailles" dostał się do apartamentu Daladier i Bonneta, aby wydostać stamtąd akta, jakie tam się znajdowały.**

Z Tulonu zawezwano na pomoc straż ogniową. Liczne domy na bulwarze Garibaldiego są zagrożone przez pożar.

CZTERY OSOBY PONIOSŁY ŚMIERĆ 20 RANNYCH

Dla współdziałania ze strażą marsylską przy gaszeniu olbrzymiego pożaru w „Nouvelles Galeries" udała się specjalnym pociągiem straż ogniowa z Lyonu.

Gmach „Galeries Nouvelles" liczył 5 pięter, długość jego wynosiła około 50 m a szerokość 70 m. Pozostał z niego tylko stos powyginanego żelastwa i tlejące gruzy.

Liczba ofiar śmiertelnych pożaru wynosi 4 osoby. Wśród nich znajduje się młoda ekspedientka, która zabiła się wyskakując z okna. Liczba rannych

NA ŁAMACH PRASY

ARMATY I FABRYKI

„Express Poranny" pisze:

Falowanie nastrojów w opinii europejskiej, wywołane kryzysem Czecho-Słowacji, wciąż jeszcze trwa.

Jednakże w szerszej opinii europejskiej, która popadła na pewien czas w głęboki pesymizm dają się już obecnie wyczuć nowe prądy.

Brzmią jeszcze hasła zbrojeniowe w wielu państwach.

Ale równocześnie coraz bardziej utwierdza się przekonanie, że siła obronna państw i narodów zależy nie tylko od ilości armat, samolotów, czołgów, ale przede wszystkim od ogólnego potencjału gospodarczego kraju.

Sprzęt wojenny ma to do siebie, że szybko się starzeje. Co wczoraj jeszcze było ostatnim wyrazem techniki wojennej, jutro okazać się może niezdatnym szmelcem.

W całej Francji rozlegają się dziś hasła podniesienia i uporządkowania całej gospodarki narodowej.

Ma to być gospodarka „orientowana", jak ją określił francuski minister handlu Gentin na kongresie radykałów w Marsylii. W tym nowym systemie, w jaki ma być ujęta gospodarka Francji, państwo ma podejmować inicjatywę gospodarczą tam, gdzie inicjatywa prywatna jest niewystarczająca. Zarazem państwo ma „orientować" inicjatywę prywatną tak, by uniknąć chaosu w produkcji.

Jest to więc zerwanie z tradycyjną we Francji metodą liberalizmu gospodarczego.

W polskiej świadomości społecznej prawdy głoszone obecnie jako nowość we Francji, dawno już utorowały sobie drogę.

Wiemy, że nie tylko armaty, ale fabryki, warsztaty rzemieślnicze i rolnicze — są to środki i narzędzia obrony Państwa. Wyciągnijmy tylko z tego należyte konsekwencje.

WIĘCEJ...

Junackie Hufce Pracy, w ciągu dwóch lat swego istnienia pod kierownictwem władz wojskowych, wytrzymały próbę życia i zdały egzamin swej użyteczności społecznej.

Dając zatrudnienie, wychowanie obywatelskie i możność zdobycia umiejętności fachowej, Junackie Hufce Pracy i z tego jeszcze powodu odgrywają wysoce pożyteczną społecznie rolę, że do ich szeregów ma możność zaciągnięcia się młodzież w najniebezpieczniejszym dla siebie wieku — od lat 18 do 21.

Młodzieży w tym wieku mamy w Polsce ponad pół miliona. Rezultaty akcji wychowawczej Junackich Hufców Pracy dałyby się odczuć pozytywnie w życiu dopiero wówczas gdy co najmniej 50.000 młodzieży zaciągnie się do ich szeregów. Wtedy dopiero oczekiwać należy, że promieniowanie junaków oddziała pozytywnie na liczne środowiska, w których po ukończeniu fachowego kształcenia będą pracowali.

Obecna cyfra 10.000 junaków i junaczek w hufcach, z czego w ubiegłym sezonie kształciło się fachowo 1.500 — jest zbyt niska.

Kwestia dalszego rozrostu JHP zależy, oczywiście, przede wszystkim od budżetu.

Ale w tej dziedzinie jak i we wszystkich innych sferach naszego życia państwowego musimy wreszcie nauczyć się operować wielkimi cyframi.

„Arbeitsdienst" u naszych sąsiadów zachodnich obejmuje miliony młodzieży. Prawda, jest to służba przymusowa.

Ale i zaciąg ochotniczy da u nas poważne wyniki, gdy Junackie Hufce Pracy stworzą możność zdobycia wykształcenia fachowego już nie tysiącom, ale dziesiątkom tysięcy młodzieży.

ZA MAŁO MŁODYCH

W „Kurierze Porannym" p. Tadeusz Katelbach stwierdza, że duża ilość nowych nazwisk na listach kandydatów poselskich jest objawem dodatnim; dowodzi bowiem, że Obóz Zjednoczenia Narodowego zerwał z tradycją kultywowania typu zawodowego posła, kandydującego w każdej kadencji, a tym samym wziął na siebie trud wprowadzenia na arenę naszego życia politycznego sił nowych. Natomiast

Gdym czytał listy kandydackie, ustalone w poszczególnych okręgach, uderzył mnie fakt inny. Przyznaję szczerze, że z prawdziwym żalem stwierdziłem niedostateczną liczbę ludzi młodych. W przyszłym Sejmie w dalszym ciągu przeważać będzie w bardzo znacznym stopniu pokolenie ludzi ponad lat czterdzieści. Natomiast kategoria posłów, których wiek zbliżony byłby do trzydziestki, będzie bardzo nielicznie reprezentowana. Przypomniały mi się znowu słowa, które przed laty wypowiedział Józef Piłsudski. Mówił On: „Narasta młode pokolenie, które obce nam wkrótce będzie dlatego, że tej czary goryczy i rozkoszy, którejśmy dotykali, ustami swymi już nie dotknie... Niech zapomną o nas, o naszych walkach i cierpieniach, niech idą na nowe życie tam, gdzie czar więzienia ust nie krasi, lecz i jadu nie daje, niech idą swobodnie, zapominając o nas, by nowe życie tworzyć".

ŻELAZO I ZŁOTO

W artykule, poświęconym ostatnim sukcesom dwu państw „dynamicznych" Niemiec i Japonii — „Ilustrowany Kuryer Codzienny" zwraca uwagę na fakt, że są to państwa, nie mające prawie zupełnie złota ani pełnowartościowych dewiz.

Na szalę wypadków i na szalę zmagań międzynarodowych rzucają żelazo. A tym żelazem osiągają zwycięstwa nie tylko nad bezpośrednimi swoimi przeciwnikami, jak Japończycy na bezbronnych Chińczykach — lecz także zwycięstwa na polu dyplomatycznym. Żelazo w światowej polityce jest w ciągłej zwycięskiej ofensywie. Złoto — w coraz ogólniejszym i bardziej pośpiesznym odwrocie, przybierającym chwilami formę paniki.

Złoto nie czuje się pewnym już nawet w bankach tych krajów europejskich, które niedawno miały go dużo i na nim opierały swą potęgę. Przestraszone widmem wydobytego miecza, złoto ucieka z Europy — za Ocean, w Ameryce szukając bezpiecznego schronu.

O ULGI DLA NABYWCÓW SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

Jedną z największych naszych bolączek motoryzacyjnych jest — zdaniem „Dziennika Poznańskiego" — sprawa samochodów używanych.

Nabywanie używanych samochodów ma niewątpliwie większe znaczenie, niż to się na pozór wydaje. Praktyka bowiem wykazała, że niemal każdy nabywca starej maszyny zmieni ją po pewnym czasie na nową za odpowiednią dopłatą. Tymczasem jednak ewentualni nabywcy używanych wozów wstrzymują się od kupna, spodziewając się również pewnych ulg podatkowych.

Obok obniżenia cen benzyny „Dziennik Poznański" uważa za konieczne — ulgi dla samochodów używanych.

NOWY 8-LETNI PLAN GOSPODARCZY NIEMIEC?

Wedle informacyj „Kuriera Polskiego"

współpracownicy marszałka Goeringa, z jednym z głównych twórców planu czteroletniego, dr Gutzbuchem na czele, opracowują obecnie nowy 8-letni plan gospodarczy, którym zastąpiony zostanie plan dotychczasowy.

Plan ten przewidywać będzie zacieśnienie współpracy gospodarczej Niemiec z Anglią i Francją, jako wstęp do planu paneuropejskiego. W niemieckich bowiem kołach rządowych nie ukrywają przekonania, iż na dłuższą metę ekspansja Niemiec na południowym wschodzie Europy bez współdziałania Anglii i Francji nie da się urzeczywistnić.

Nieznany los b. premiera Brody

Niewiadomo w którym więzieniu przebywa

PRAGA, 28.10. (PA) Wiadomość o aresztowaniu b. przewódcy rządu karpatoruskiego Andrzeja Brody potwierdza się, aczkolwiek nie można stwierdzić, w którym więzieniu został on osadzony. Jak się ponadto dowiadujemy, stały komitet parlamentarny uchylił w dniu wczorajszym w stosunku do b. premiera Brody nietykalność poselską. Jednocześnie prokuratura przy utworzonym niedawno sądzie kasacyjnym dla Rusi Podkarpackiej wdrożyła przeciwko Brody dochodzenie z mocy ustawy o ochronie republiki, pod zarzutem, że domagał się on plebiscytu na Rusi Podkarpackiej.

W tutejszych kołach politycznych panuje ponadto opinia, że również i bliski współpracownik premiera Brody min. Fencik, posiadający, podobnie jak b. premier Brody, największą liczbę zwolenników wśród ludności karpatoruskiej, zmuszony zostanie represjami do wycofania się z życia politycznego.

Również zarządzenie o rozwiązaniu partii politycznych równoznaczne jest z odsunięciem od głosu wszystkich niewygodnych dla Pragi czynników na Rusi Podkarpackiej.

Rozmowy Ribbentropa

Z MIN. CIANO

RZYM, 28.10. PAT. Pierwsza rozmowa ministra spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropa z włoskim ministrem spr. zagranicznych Ciano odbyła się wczoraj wieczorem i trwała godzinę. Rozmowa odbyła się w Grand Hotelu, gdzie zamieszkuje Ribbentrop.

Dziś rano von Ribbentrop konferował z ambasadorem Rzeszy przy Kwirynale Mackensenem, po czym udał się do min. Ciano, z którym przeprowadził konferencję do południa. Następnie odbyło się śniadanie w ambasadzie niemieckiej z udziałem min. Ciano i podsekretarza stanu Bastianiniego.

Niemcy przygotowują się

DO AKCJI KOLONIALNEJ

BERLIN, 28.10 (Tel. wł.) Generał von Epp dokonał inauguracji „Domu politycznej formacji kolonialnej" w miejscowości Landenburg niedaleko Bernau w Badenii.

Prasa partii nacjonal-socjalistycznej podkreśla, że jest to pierwsza organizacja, przeznaczona n kształcenie metodyczne Niemców do aktywności kolonialnej.

Kiepura uniewinniony

SKARGA ADWOKATA HOFMOKL-OSTROWSKIEGO BEZPRZEDMIOTOWA

WARSZAWA, 28.10 (Tel. wł. W Sądzie grodzkim w Warszawie odbył się proces z oskarżenia adw. Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego przeciwko głośnemu śpiewakowi, Janowi Kiepurze o zniesławienie przez tego ostatniego stanu adwokackiego.

Sąd grodzki po przesłuchaniu szeregu świadków, którzy stwierdzili, że p. Kiepura nie użył słów w ten sposób zestawionych, jak to podaje akt oskarżenia, skargę mecenasa Hofmokl-Ostrowskiego, jako zupełnie bezprzedmiotową oddalił i na oskarżyciela nałożył koszty postępowania sądowego.

Nowi uciążliwi „obywatele"

Obława na żydów w Niemczech

Ponad 2 tysiące obywateli polskich aresztowano

BERLIN, 28.10. (tel. wł.) Ubiegłej nocy przeprowadzono w Berlinie i wielu innych miastach prowincjonalnych wielkie obławy policyjne, w toku których dokonano licznych aresztowań żydów, przeważnie polskich. W samym Berlinie aresztowano około 200 osób.

Obława była skierowana przeciw tym osobnikom, którzy nie posiadając paszportów, przebywali w Niemczech nielegalnie.

Aresztowanych odstawiono do aresztów, gdzie badane są ich papiery. Badanie aresztowanych nie zostało jeszcze ukończone.

Podobną obławę przeprowadzono również w Kolonii, gdzie także dokonano licznych aresztowań. Rano ukazały się na murach miasta afisze policyjne, — wzywające polskich żydów do natychmiastowego zgłoszenia się w najbliższym urzędzie policyjnym, skąd natychmiast będą odstawieni do granicy państwa.

W toku obławy w Wiedniu aresztowano około 2 tysięcy obywateli polskich, przeważnie żydów. Aresztowanych odstawiono na wielki plac, który ze wszystkich stron otoczono policją i autami policyjnymi.

Dotychczas nie wydano żadnego komunikatu z wyjaśnieniem przyczyn aresztowania.

Konsul polski nie został zawiadomiony o tym, czy chodzi wyłącznie o akcję przeciw żydom polskim. Nawiązał on z władzami niemieckimi łączność, celem wyjaśnienia tej sprawy.

ODSTAWIENI DO GRANICY

BERLIN, 28.10. (tel. wł.) Z górą tysiąc obywateli polskich, w większości żydów, aresztowanych podczas obławy w różnych częściach Niemiec, odstawiono dziś do najbliższych stacyj kolejowych, skąd odesłano ich do granicy polskiej.

Czy Włochy poprą

kolonialne żądania Niemiec

RZYM, 28.10 (tel. wł.) Wczoraj wieczorem przybył do Rzymu na trzydniowy pobyt minister spr. zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop. Celem tej wizyty jest uzgodnienie poglądów Rzeszy i Włoch na szereg aktualnych spraw europejskich. A więc:

Oba rządy muszą uzgodnić swe stanowisko wobec kwestii węgierskiej.

Zbliżenie włosko-angielskie na mocy układów z 16.4. br. interesuje mocno rząd niemiecki, który dotąd nie może usunąć wszystkich trudności, stojących na drodze współpracy angielsko-niemieckiej. Sprawa ta będzie omówiona w Rzymie.

Dalszym tematem rozmów będą prawdopodobnie kolonialne żądania Niemiec. Za cenę zgody na poparcie stanowiska Węgier, chcą Niemcy uzyskać poparcie Włoch w sprawach kolonialnych.

Wreszcie mają być omówione zbrojenia Francji i Anglii, kwestia hiszpańska i ewentualne wzmocnienie antykomunistycznego frontu Niemiec, Włoch i Japonii.

Uznanie imperium włoskiego

przez Wielką Brytanię

LONDYN, 28.10. — Po wczorajszej rozmowie ambasadora Pertha z ministrem Ciano angielskie koła polityczne spodziewają się rychłej ratyfikacji angielsko-włoskiego paktu.

Decydującym momentem, który skłania Anglię do ratyfikacji, jest wycofanie z Hiszpanii 10.000 ochotników włoskich.

Pakt ten przedyskutowany zostanie najpierw przez Izbę Gmin, rząd jednak nie spodziewa się z tej strony żadnych trudności. Ratyfikacja nastąpić ma w połowie listopada.

Następstwem jej będzie uznanie przez Anglię imperium włoskiego w Afryce.

OSTATNIE DNI WIELKIEJ WOJNY...

RODZI SIĘ NOWY UKŁAD EUROPY

W związku z 20-leciem zakończenia wojny światowej i odrodzenia Polski zamieścimy serię artykułów na ten temat.

Rozpoczynamy ją od artykułu, obrazującego ostatni etap walk na polach bitew. Aby bowiem zrozumieć przebieg wypadków w Europie i w Polsce w listopadzie 1918 roku, trzeba przede wszystkim uwzględnić wypadki na froncie, które doprowadziły do zwycięstwa koalicji i klęski t. zw. państw centralnych.

Po przeszło 4-letnich zmaganiach wojna światowa dobiegała końca.

Dziś, w 20-lecie tych przełomowych dla Europy i świata całego chwil, przypomnijmy sobie, jak się rozegrał ten ostatni etap wojny światowej.

24 lipca 1918 zebrał marszałek Foch wodzów wojsk koalicji i przedstawił im swój plan. Oświadczył, że nadeszedł czas rozstrzygających uderzeń: krótkich a silnych — potem nastąpić ma ogólna ofensywa.

8 sierpnia rozpoczęła się seria tych uderzeń. Już pierwsze angielsko-francuskie natarcie pod Amiens było bardzo skuteczne: wojska koalicji wdarły się głęboko w pozycje niemieckie. „Dzień 8 sierpnia jest czarnym dniem wojska niemieckiego w historii tej wojny" — przyznaje Ludendorff w swoich pamiętnikach. Po tym dniu nastąpił szereg dalszych uderzeń w obszarze Arras-Soissons i w ciągu sierpnia zmuszono Niemców do cofnięcia się na t. zw. „pozycję Zygfryda". W kilka dni potem zadał Foch następny cios: natarcie skierował na łuk pod St. Mihiel, zdobył go — i ruszył naprzód.

Ta klęska niemiecka wywarła fatalny wpływ na trzech sojuszników niemieckich, na sytuację ich na froncie tureckim, bułgarskim, austriackim.

Od jesieni 1917 roku Anglicy i Francuzi przygotowywali się w Palestynie do wymierzenia rozstrzygającego ciosu. Natarli już w kwietniu i maju 1918 r. Turcy jednak zdołali natarcie odeprzeć. Rankiem 19 września natarcie angielskie przełamało linie tureckie między Jaffą i Haifą. Cały front turecki załamał się. Generał niemiecki von Liman chciał zebrać resztki oddziałów wojska tureckiego pod Damaszkiem. Lecz nie powiodło się. **Wojska koalicji parły wciąż naprzód i dotarły do odnogi kolei bagdadzkiej, przecinając życiodajną linię frontu mezopotańskiego. 30 października Turcja kapituluje...**

Równocześnie załamuje się opór, stawiany przez Bułgarię na Bałkanach wespół z armią austriacką. 15 września rozpoczynają sprzymierzeni ofensywę, której celem było oswobodzenie Serbii i oddzielenie Austro - Węgier od Turcji i Bułgarii. Wdzierają się głęboko w pozycje bułgarskie i powodują rozkład wojska bułgarskiego. Już 29 września Bułgaria podpisuje rozejm... Jednak działania wojenne sprzymierzonych rozwijają się dalej. Docierają w głąb Serbii i w końcu października stoją Francuzi po obu stronach Belgradu nad Dunajem, Anglicy pod Adrianopolem. W tej sytuacji okazuje się konieczność ewakuacji Rumunii przez wojska niemieckie, które odmaszerowują na Węgry.

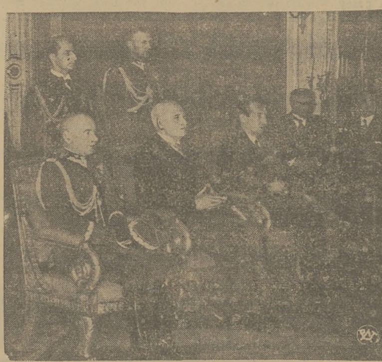
Równocześnie z tymi wypadkami w Turcji i na Bałkanach rozwijają się groźne dla Niemców walki na zachodzie. Foch uważa, że nadszedł już czas rozpoczęcia ofensywy ogólnej na całej linii od Mozy do morza. Organizuje równocześnie trzy wielkie działania: **we Flandrii, w środku olbrzymiego frontu pod Arras i na lewym skrzydle między Reims i Mozą.** Zagłada zbliżała się szybkimi krokami... Po przeszło miesięcznych walkach na „linii Zygfryda" niemieckie naczelne dowództwo jest zmuszone do wydania rozkazu odwrotu.

Tymczasem dokonał się rozkład wewnętrzny monarchii austro - węgierskiej i załamał się front włoski... Zamęt w krajach monarchii habsburskiej rósł z każdym dniem. Węgry zrywają związek z Austrią, żądają wycofania oddziałów węgierskich z Włoch, aby ochronić granice królestwa przed nadciągającymi od południa, od Belgradu, wojskami koalicji. 24 października rozpoczynają Włosi, wspierani przez Anglików i Francuzów, natarcie między Tyrolem a morzem, w kilka dni potem **zostaje przełamany front austriacki nad Piave. W ciągu najbliższych dni cały ten front rozpada się...**

Równocześnie wybucha w Niemczech rewolucja. Zaczyna się buntem marynarki wojennej i opanowania Kilonii przez zbuntowanych marynarzy. Stąd bardzo szybko ruchy rewolucyjne rozprzestrzeniają się po Niemczech. Wreszcie przerzuca się do Westfalii, Nadrenii, środkowo - niemieckich ośrodków przemysłowych, Lipska, Monachium. Wreszcie dociera do stolicy: **masy robotnicze opanowują władzę, następuje abdykacja cesarza, cesarstwo niemieckie przestaje istnieć... 10 listopada pod podwójnym wpływe mszybko zanikającej siły odpornej oraz rewolucji w kraju Niemcy kapitulują...**

Układ, zawarty w momencie zawieszenia broni, nakłada na Niemcy obowiązek opróżnienia w ciągu 15 dni obszarów okupowanych i Alzacji — Lotaryngii, w ciągu następnych 2 tygodni lewego brzegu Renu, wydania broni, parowozów i wagonów, oraz natychmiastowego odesłania jeńców do kraju. Łodzie podwodne mają być wydane sprzymierzonym, flota pełnego morza rozbrojona. Pokój brzeski jest unieważniony...

Wojna światowa skończyła się.



Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się, jak już donosiliśmy, uroczystość promocji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza i p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka na doktorów honoris causa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Śmigły-Rydz, minister Beck i minister WRiOP Świętosławski, podczas uroczystości promocyjnej.

Twórcy antypolskiego zamętu

NA RUSI PODKARPACKIEJ

Ksawery Pruszyński w korespondencji z Użhorodu (IKC) podaje wizerunki kilku działaczy operujących na terenie Rusi Przykarpackiej. Korespondencja rzuca znamienne światło na przyczyny wzrostu zamętu, a jednocześnie antypolskie nastawienia Rusi. Autor wymienia szereg osób, działających tam zakulisowo.

Pierwsze nazwisko to Karol Avio, ex obywatel austriacki, oficer armii niemieckiej, po tym obywatel Polski, — gdzie zorganizował słynny blok mniejszości narodowych, redagował „Nazio", oficjalny organ bloku i był najbliższym współpracownikiem osławionego Izaaka Grünbauma i najbardziej antypolsko nastawionych działaczy ukraińskich.

„Powojenne roboty Karola Ario na terenie naszych ziem wschodnich „krachnęły" tak samo, jak jego robota z czasów wojny. Karol Ario działa już „tylko" jako skromny korespondent prasy niemieckiej (ma teraz i obywatelstwo niemieckie) w Warszawie. Poprzednia działalność sprawiła, że w sprawach ukraińskich stał się jednym z największych speców niemieckich z okresu, kiedy Niemcy traktowały sprawy ukraińskie jako dynamit antypolski" — podaje p. Pruszyński.

Ario w okresie porozumienia polsko-niemieckiego zostaje usunięty z Polski i otrzymuje stanowisko korespondenta Deutsches Nachrichten Buro w Sztokholmie. Obecnie jest korespondentem w Użhorodzie, gdzie korzysta z poparcia czeskiego M.S.Z.

A więc nie pracuje rzecz jasna sam. Już jest w Użhorodzie pan Bihal ze Śląska, podsekretarz stanu dla spraw niemieckich przy rządzie użhorodzkim.

Dalej pan Pruszyński wymienia jeszcze nazwisko p. Mengera również korespondenta jednego z pism niemieckich, wreszcie w zakończeniu podaje:

„Skromni korespondenci nie siedzą daremnie. Nagle prasa ukraińska Użhorodu poczuła mocny przypływ gotówki. Nagle akcja ukraińska, dotąd bardzo słaba, bije żywszym tempem. Nagle mówi się o puczu „ukraińskim". Teraz o ukrainizacji podkarpackiego rządu.

O, starzy wrogowie pracują aktywnie wedle dawnych metod rozbijackich. — Układy między Berlinem a Warszawą nic się ich nie tyczą..."

Kowno zaprzecza

RZEKOMYM PROPOZYCJOM NIEMIECKIM

Urzędowa agencja litewska „Elta" dementuje wiadomości prasy paryskiej i Pruszyńskiej, jakoby Rzesza niemiecka zaproponowała rządowi litewskiemu w zamian o nieagresji pod następującymi warunkami: 1) zerwanie paktu z Sowietami, 2) skierowanie większości eksportu produktów rolnych do Niemiec, 3) usunięcie z kraju klajpedzkiego wojsk terytorium.

„Elta" twierdzi, że Litwa nie otrzymała od nikogo żadnych podobnych propozycji.

Arystokrata — przeprowadzi „czystkę"

Czerwony hrabia -- ministrem marynarki sowieckiej

Krótka i lakoniczna wiadomość, podana przez urzędową sowiecką agencję „Tass", iż w dniu 25 października rb. prezydium rady najwyższej ZSRR powołało na stanowisko wicekomisarza marynarki wojennej dotychczasowego szefa wydziału sowieckich szkół wojskowych — Ignatiewa, posiada zwykłą na pozór treść.

Wiadomość ta zdaje się jedynie świadczyć o ciągłych zmianach personalnych, dokonywanych na najwyższych stanowiskach ZSRR przez nieufnego i podejrzliwego Stalina. W rzeczywistości jednak osoba nowego ministra rządu proletariackiego jest niezwykle interesująca.

Ignatiew pochodzi ze znanej rosyjskiej rodziny arystokratycznej hrabiów **Ignatiewów, którzy w swoim rodowodzie posiadają wielu ministrów i generałów Rosji carskiej.** Sowiecki Ignatiew zajmował w okresie przedrewolucyjnym również eksponowane stanowisko rosyjskiego attache wojskowego w Paryżu. Był to właściwy początek kariery wojskowo - politycznej młodego hrabiego rosyjskiego. Po rewolucji komunistycznej, Ignatiew pozostał w Paryżu, gdzie wkrótce nawiązał stosunki z ambasadą sowiecką i **niejednokrotnie wykonywał odpowiedzialne misje polityczne bądź w zakresie akcji Kominternu, bądź też w dziedzinie skomplikowanych posunięć dyplomatycznych Sowietów w stolicy nadsekwańskiej.** Jednocześnie czerwony hrabia znany był w kołach emigracji rosyjskiej, jako

NIEBEZPIECZNY AGENT KOMINTERNU,

a nazwisko jego nieraz łączono z tajemniczymi porwaniami wybitnych działaczy emigracji rosyjskiej jak np. gen. Kutiepowa.

Po kilku latach tej tak korzystnej dla rządu sowieckiego pracy, Ignatiew zaskarbiwszy sobie całkowite zaufanie Kremla wyjechał do Moskwy, gdzie zaczął odgrywać coraz wybitniejszą rolę w kierowniczych kołach armii czerwonej.

Ostatnio zajmował on bardzo odpowiedzialne w ZSRR stanowisko szefa wydziału sowieckich szkół wojennych, co wskazuje na pogłębienie zaufania „rządu proletariackiego" do czerwonego hrabiego. Poniejsza łączność z dawną armią carską poczytywana była za dostateczną podstawę do podejrzeń o nieprawomyślności.

CZERWONY HRABIA

znakomicie trzymał się na swoim stanowisku, nie wywołując żadnych wątpliwości nawet u samego generalnego komisarza bezpieczeństwa Jeżowa.

Obecnie czerwony hrabia sięgnął po wyższe zaszczyty i zajął fotel ministra sowieckiego. Wprawdzie nie należy on do fachowców morskich, to też przydzielono mu najważniejszy w warunkach sowieckich dział personalny w ludowym komisariacie marynarki wojennej. **Od niego zależą obecnie wszystkie nominacje we flocie sowieckiej.**

Nominacja Ignatiewa na stanowisko wicekomisarza marynarki sowieckiej posiada również swoją wymowę polityczną. Ma on przeprowadzić nową „czystkę" we flocie czerwonej, która zbyt często w ostatnim czasie była terenem tajemniczych zajść i fermentów opozycyjnych. Dość przypomnieć, że sowiecki komisarz marynarki — Smirnow, mianowany w początku tego roku zginął bez śladu, jak to często się zdarza z dygnitarzami sowieckimi, tracącymi zaufanie Stalina. Czerwony hrabia posiada to zaufanie dyktatora sowieckiego i spełni powierzoną mu misję.

Kończą się roboty sezonowe...

Sytuacja na robotach publicznych
w Zagłębiu i w Polsce

Zbliżający się z każdym dniem okres zimowy, wzrastające wciąż chłody, naturalne utrudnienia pracy takiej, jak budowanie dróg, mostów, melioracje itd. — sprawiają, że mija tegoroczny moment kulminacyjny robót publicznych i wchodzimy w okres kilkumiesięczny, mniej pomyślny dla wielkiego zagadnienia, jakim jest zatrudnienie. Wchodzimy zarazem w okres, w którym z całą intensywnością musimy pomyśleć o losie tych, którzy tracą sezonową pracę.

W Zagłębiu Dąbrowskim roboty są jeszcze w pełnym toku, chociaż stopniowo zwalniani są ci robotnicy, którzy w ciągu 26 tygodni przepracowali 104 dniówki i tym samym nabyli prawa do korzystania w okresie przymusowym bezrobocia z ustawowych zasiłków.

O ile pozwolą warunki atmosferyczne, roboty publiczne w Zagłębiu Dąbrowskim, chociaż w mniejszym zakresie prowadzone będą do końca roku kalendarzowego. Dzięki temu większa liczba robotników nabędzie prawa do korzystania z zasiłków ustawowych.

Ekspozytura Funduszu Pracy w Sosnowcu robi już wykazy tych, którzy otrzymywać będą zasiłki, przyczym ci, którzy zostali już zredukowani po przepracowaniu 104 dniówek otrzymywać **będą już w przyszłym tygodniu zasiłki** za okres od 15 bm.

W obecnej chwili na **terenie powiatu Będzińskiego łącznie z miastami wydzielonymi** oraz **na terenie powiatu Olkuskiego** zarejestrowanych jest około **14 tysięcy bezrobotnych,** gdy przed rozpoczęciem sezonu robót publicznych liczba ta wynosiła **ponad 23 tysiące.** Jak widać z tego w sezonie robót publicznych znalazło pracę około 9 tysięcy bezrobotnych.

* * *

Możemy też zbilansować osiągnięcia tegoroczne na polu dostarczenia pracy ująć w wymowę cyfr, jak się w ciągu ostatniej kampanji wiosennej, letniej i jesiennej przedstawiał stosunek zatrudnienia do bezrobocia na terenie całej Polski.

Otóż, gdy rozpoczynał się tegoroczny sezon pracy, mieliśmy zarejestrowanych w urzędach pośrednictwa pracy **557.000 bezrobotnych.** Obecnie natomiast liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi **210.000,** a więc w ciągu sezonu zdołano zatrudnić **347.000 bezrobotnych.**

Ta liczba 210.000 bezrobotnych, zarejestrowanych w październiku, jest znacznie mniejsza, niż w tym samym okresie roku ubiegłego, kiedy wykazy zarejestrowanych bezrobotnych obejmowały 1/4 miliona ludzi, a więc o **40.000** więcej niż obecnie.

Ale **nie tylko na robotach publicznych** stwierdzić możemy wzrost zatrudnienia. Niezwykle ważnym faktem jest, że zatrudnienie bardzo wydatnie zwiększyło się w średnim i wielkim przemyśle t.j. w zakładach, zatrudniających ponad 20 robotników. Gdy bowiem w tych przedsiębiorstwach na wiosnę pracowało **490.000 ludzi,** to obecnie jest w nich zatrudnionych **837.000 osób.** Jest to bezsprzecznie bardzo poważne osiągnięcie. Wzrost zatrudnienia o prawie **350.000** ludzi w ciągu jednego roku jest wskaźnikiem zarówno poprawy koniunktury, jak i wzmożenia naszej wytwórczości krajowej.

Okazało się tu w praktyce, jak ważne było ustalenie i zrealizowanie wielkiego planu inwestycyjnego, oraz poświęcenie na wykonanie tego planu wielkich sum z zasobów państwowych. Wydatki państwa na inwestycje i na akcję zatrudnienia stworzyły bowiem nie tylko realne wartości w postaci rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, nie tylko umożliwiły szereg działań pozytywnych w dziedzinie budownictwa, powstania arterii komunikacyjnych itd. — ale również i wzmogły w wysokim stopniu zatrudnienie, umożliwiły osadzenie w warsztatach przemysłowych nowych 350.000 pracowników i dostarczenie pracy sezonowej na robotach publicznych również prawie 350.000 ludzi, spośród rzeszy bezrobotnych.

Bezsprzecznie na tę ostatnią pozycję — t.j. wzrost zatrudnienia wśród bezrobotnych — wpłynął dodatnio fakt, że przeznaczona pierwotnie na akcję zatrudnienia z Funduszu Pracy kwota 60 milionów zwiększona została w toku akcji, a więc w ciągu sezonu letniego, do **95 milionów złotych.**

Tego roku dokonano też bardzo interesującego eksperymentu, który na przyszłość winien objąć jeszcze większe rozmiary, okazał się bowiem wielce skuteczny. **Oto zdołano przerzucić około 20.000 robotników z wielkich skupisk bezrobocia do oddalonych od ich stałego miejsca zamieszkania miejscowości,** w których były prowadzone prace inwestycyjne. Wiemy przecież, że „mapa" Polski pod tym względem — tj. zapotrzebowania na pracę — jest bardzo urozmaicona. Są okolice, w których mamy nadmiar bezrobotnych i niedomiar możliwości dostarczenia im pracy — i są okolice, gdzie pracy jest w bród. To regulowanie podaży i popytu na rynku pracy wydało bardzo pożądane rezultaty.

Tak się w ogólnych zarysach przedstawia tegoroczny bilans zatrudnienia.

Wykazuje on bezsprzecznie postęp. Ale daleki jest jeszcze od momentu, w którym moglibyśmy ze spokojem stwierdzić, że doniosłe zagadnienie zatrudnienia wszystkich rąk, zdolnych do pracy, jest już załatwione. Bądź co bądź mamy w tej chwili przed sobą półmiljonową rzeszę, dla której lada dzień, lada tydzień skończy się sezon pracy. Bo — pomijając tych 210.000 ludzi, którzy w ostatnim sezonie nie pracowali w ogóle — wielki odsetek spośród 347.000 sezonowo zatrudnionych straci niebawem na okres zimowy zarobki. Ta rzesza czeka na pomoc zimową. **I musi ją otrzymać.**

W roku zaś następnym, na przedwiośniu 1939, musimy stworzyć na rynku pracy takie warunki, by już nie 210.000 ludzi, a o wiele, wiele mniej pozostało bez zatrudnienia.

Bo póki nie stworzymy takiej sytuacji, że wszyscy w Polsce znajdą pracę, spocząć nam nie wolno i nie wolno ustać w akcji, mnożącej zatrudnienie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

29 Październ. **Sobota**

Narcyza, Zenobiusze, Teodora Słowiański: Lubogosla

Słońca wsch. 6,25, zach. 16,14
Księżyca wsch. 11.51, z. 20,52

HISTORIA PODAJE:

1424 Urodziny Władysława Warneńczyka
1611 Triumfalny wjazd do Warszawy hetm. Żółkiewskiego, zwycięzcy z Moskwy, z carami Szujskimi jako jeńcami.
1928 Turcja przyjmuje ustrój republikański.

PRZYSŁOWIA:

Jak już ten dzień przejdzie
Świętego Szymona i Judy,
To już poraz żegnać
Z pól bydło do budy.

AFORYZMY:

Parę gałganków wiedzy bardziej wpadają w oczy, niż szary płaszcz uczoności.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Przygody Tomka Sawyera".
EDEN: „Złotowłosa".
PATRIA: „Ostatnia Brygada".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zieleńskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× **EGZAMINY DLA EKSTERNÓW** z zakresu nauk siedmioklasowej szkoły powszechnej odbędą się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w dniu 14 listopada rb. o godz. 8 rano w szkole powszechnej nr 7 w Sosnowcu, przy ul. Żytniej 12. Dojazd tramwajem do ul. Dzikiej. Po tym terminie żadnych dodatkowych egzaminów nie będzie.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 29 bm. o godz. 20.30 premiera doskonałej komedii S. Kiedrzyńskiego pt. „PIORUN Z JASNEGO NIEBA". Udział biorą pp. Gramowska, Vajthówna, Bulanka, Bielecki, Erwan, Sarnowski, Ohlдowicz, Lubelski i Nawrocki. Reżyseria Mariana Bieleckiego. Oprawę dekoracyjną przygotował Feliks Krassowski. Premiera zakupiona przez Stowarzyszenie Wincentek w Sosnowcu. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w firmie W. Czechowski ul. 3 Maja 8, tel. 61824.

Uwaga: na premierę bilety wolnego wejścia, kredytowane i ulgowe nie ważne.

W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 16.30 ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia J. Devala „SUBRETKA".

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery komedii S. Kiedrzyńskiego „PIORUN Z JASNEGO NIEBA". Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

HANKA ORDONÓWNA W SOSNOWCU

We wtorek dnia 1 listopada o godz. 20 wystąpi w Teatrze Miejskim niezrównana pieśniarka Hanka Ordonówna w swoim najnowszym bogatym repertuarze. Bilety już do nabycia w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Teatr w Katowicach
WYSTĘP HENRYKA SZTOMPKI

Dnia 1 listopada br. o godz. 20 w Teatrze im St. Wyspiańskiego wystąpi z własnym recitalem znakomity pianista Henryk Sztompka i grać będzie wyłącznie utwory Chopina, między innymi wszystkie cztery Ballady. Bilety w cenie od 1.35 do 5.70 do nabycia w kasie teatru. Tel. 824-48.

„KRAWIEC W ZAMKU" W KATOWICACH

W czwartek, dnia 3 listopada o godz. 20 premiera kapitalnej komedji francuskiej Armonta i Marchanda p.t. „Krawiec w zamku".

Sobota 29 bm. godz. 15.30 — „Król Stefan" (dla szkół); godz. 20 — „Król Stefan".
Niedziela 30 bm. godz. 15.30 — „Król Stefan" (dla ZPZ); godz. 19.30 — „Król Stefan" (dla Akcji Katol.)
Wtorek 1 listopada godz. 20 — Henryk Sztompka.
Czwartek 3 listopada godz. 20 — „Krawiec w zamku" (premiera).

—oOo—

Święto Chrystusa-Króla
W GRODŹCU

Parafialna Akcja Katolicka w Grodźcu w celu uczczenia święta Chrystusa-Króla urządza w niedzielę dnia 30 bm.:

o godz. 9 rano zbiórkę organizacji ze sztandarami przed Domem Katolickim, skąd o g. 9.30 pochód wyruszy do kościoła na uroczyste nabożeństwo;

o godz. 17 bezpłatną Akademię w Domu Katolickim z urozmaiconym programem.

Parafialna Akcja Katolicka prosi o jak najliczniejszy udział w uroczystościach wszystkich parafian.

—oOo—

Akademia na Koszelewie
KU CZCI CHRYSTUSA KRÓLA

Staraniem Akcji Katolickiej parafji Koszelew urządzona będzie w dniu 30 bm. w Domu Społecznym Górnika na Koszelewie Akademia ku czci Chrystusa Króla. Początek uroczystości o godz. 16. Program Akademii przewiduje: zagajenie; śpiew chóralny, deklamacje, koncert muzyczny, referat mgr St. Pasierbińskiego: „Myśl społeczna na Święcie Chrystusa Króla" oraz obraz sceniczny „Ostatnie Zdr... ...".

Komunikat
Zw. powstańców śląskich
GRUPY SOSNOWIEC

Zarząd grupy Związku powstańców śląskich w Sosnowcu nadesłał nam następującej treści komunikat:

Powstańcy śląscy! Ci, którzy nie biorą udziału w uroczystościach zaolzańskich w Cieszynie winni obowiązkowo wziąć udział w tych uroczystościach w Sosnowcu. Zbiórka o godz. 10 rano obok kościoła Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu.

Również przypomina się o zbiórce w dniu 1 listopada o godz. 8 rano obok ratusza, skąd nastąpi wymarsz na żałobne nabożeństwo za poległych i zmarłych powstańców do kościółka kolejowego oraz na cmentarz sosnowiecki celem złożenia wieńca na wspólnym grobie poległych powstańców śląskich.

—oOo—

× **ZARZĄD STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH** prosi swoich członków oraz zaproszonych gości o jak najliczniejsze wzięcie udziału w nabożeństwie w kościele NMP w Sosnowcu w niedzielę dnia 30 bm. punktualnie o godz. **9.30 rano,** w pochodzie i akademji w Izbie Przemysłowo-Handlowej o godz. 11.30.

× **CENTR. ZWIĄZEK DET. KUP. CHRZ. W SOSNOWCU** zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystości 25-lecia istnienia bratniej organizacji Stowarzyszenia Kupców Polskich w dniu 30 bm. na godz. 9 w lokalu Związku ul. 3 Maja 22.

× **SEKRETARIAT OKRĘG. ZJEDNOCZENIA POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAW.** wzywa wszystkich członków i sympatyków do punktualnego i jak najliczniejszego przybycia na zebranie, które odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.30 w Domu Społecznym Sosnowiec Żytnia 10.

× **B. OCHOTNICY GRUPY HARCERSKIEJ PRZY II DYWIZJI LEGIONÓW** W związku ze zbliżającą się 20-tą rocznicą powstania Grupy Harcerskiej przy II Dywizji Leg. projektowany jest zjazd koleżeński b. ochotników Grupy. Zebranie informacyjne w tej sprawie odbędzie się dziś w sobotę 29 bm. o godz. 19 w Domu Społecznym w Sosnowcu-Pogoń ul. Żytnia 10.

× **KONFERENCJA BEZ WYNIKU.** Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie likwidacji zatargu w fabryce Kramppego. Czterogodzinne rozmowy nie doprowadziły do likwidacji zatargu.

× **ZEBRANIE DRUKARZY.** Zarząd Związku Drukarzy oddział w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 10.30 w lokalu Związku (Sosnowiec, ul. Stara 2-a) odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich drukarzy z Zagłębia Dąbrowskiego tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych. Sprawy b. ważne.

Sprawy samorządowe Będzina

Uchwały Rady miejskiej

Zwrot podatku specjalnego — Oświetlenie Brzozowicy — Sprzeciw do władz nadzorczych

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie, trwające przeszło cztery godziny, pomimo niezbyt obszernego porządku obrad. Przed przystąpieniem do obrad uzupełniono porządek dzienny sprawą udzielania zaliczek **w związku z podatkiem specjalnym.**

Na wstępie wybrano komisję opiniodawczą do wymiaru opłat drogowych, tytułem udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg na rok 1938-39. W skład komisji weszli przedstawiciele podatników oraz osoby postronne.

Z kolei bez dyskusji uchwalono w dotychczasowej wysokości pobór dodatku komunalnego do podatków państwowych na r. 1939; gruntowego, procentowych opłat stemplowych, państw. opłat drogowych, podatku przemysłowego od energii elektrycznej.

Dłuższą i gorącą dyskusję wywołała sprawa poboru **dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości.** Dotychczas podatek ten pobierany jest w wysokości 85 proc. podatku państwowego. Zarówno zarząd miejski jak i komisja wystąpiły na Radę od podwyższenia tego podatku do **wysokości 100 proc.,** czyli do wysokości dodatków od innych podatków państwowych. Różnica jaka powstałaby ze zwiększenia tego podatku byłaby przeznaczona na **rozbudowę szkół.**

Mówcy występujący przeciw wnioskowi umotywowali swe stanowisko tym, że w ub. roku właściciele nieruchomości obarczeni byli znacznymi wydatkami w związku z akcją porządkową. Po dłuższej i gorącej dyskusji na wniosek dr. Weinziehera Rada większością głosów uchwaliła pobieranie podatku w **dotychczasowej wysokości**, tj. 85 proc.

Po załatwieniu spraw podatkowych Rada zajęła się sprawą likwidacji zaliczek udzielonych pracownikom miejskim. Po dyskusji Rada powzięła **podobną uchwałę, jak Rada miejska w Sosnowcu,** t. zn. podtrzymała swe poprzednie **uchwały o zwrocie w całości pracownikom miejskim pobranego od nich podatku specjalnego.**

W wolnych wnioskach prezydent Izydorczyk zakomunikował Radzie **o elektryfikacji Brzozowicy.** Sieć elektryczna będzie przedłużona i wkrótce ustawionych zostanie tam kilka lamp.

Pod koniec posiedzenia dłuższą dyskusję wywołała sprawa sprzeciwu, jaki Rada na poprzednim posiedzeniu postanowiła wysłać do władz nadzorczych w związku z poprawkami w budżecie, poczynionym przez Urząd wojewódzki.

Na skutek interpelacji ławnika Łaskowskiego przewodniczący odczytał **tekst sprzeciwu**, jaki ma być wysłany do władz nadzorczych.

W wyniku dyskusji postanowiono wybrać specjalną komisję, która opracuje motywy zajętego przez Radę stanowiska. W skład tej komisji zostali wybrani pp. **dr. Weinzieher**, referent budżetowy **r. Bluszcz** i **r. Niemiec.**

„Dzień Oszczędności" w Sosnowcu

Pogadanki w szkołach średnich

W ub. czwartek odbyło się w Ratuszu posiedzenie Komitetu w sprawie obchodu „Dnia Oszczędności", w dniu 31 bm. Zebraniu przewodniczył prezydent **Kaczkowski**, sekretarzował p. **Paczyński.** Na zebraniu obecni byli przedstawiciele instytucyj gospodarczych, kupiectwa, szkolnictwa i in.

Zebrani uchwalili, aby w „Dniu Oszczędności" przeprowadzić odpowiednią propagandę oszczędności w prasie, za pomocą ulotek i afiszów propagandowych; w kinach przed każdym seansem wygłoszone będą krótkie prelekcje na temat „Dnia Oszczędności" a w szkołach średnich wygłoszone będą odpowiednie pogadanki.

Dla umożliwienia mieszkańcom miasta wysłuchania o godz. 19.15 przemówienia prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P., dr. **Grubera** zainstalowane będą na placu 11 Listopada megafony.

AKADEMIA SPÓŁDZIELCZA

W poniedziałek, dn. 31 bm. o godz. 7.30 wiecz. przy ul Dzikiej 8, staraniem Wydz. Społeczno-Wychowawczego Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sosnowcu, zostanie urządzona akademia, poświęcona „Dniu Oszczędności", z następującym programem: hymn spółdzielczy, referat o „Dniu Oszczędności", inscenizacje aktualne.

O liczne przybycie na powyższą uroczystość uprasza zarząd.

Przygotowania do uroczystości w Dąbrowie

w dniu 11 listopada i 30 bm.

W Dąbrowie odbyło się onegdaj organizacyjne posiedzenie Komitetu obchodu XX-lecia odzyskania Niepodległości. Zebranie zagaił prezydent **T. Trzęsimiech**, po czym przewodnictwo objął **inż. Kunda.**

Zebrani wybrali prezydium Komitetu, w skład którego weszli: prezydent Trzęsimiech — przewodniczący, pp.: **prof. W. Kuźniak** i **inż. Jackiewicz** — przewodniczący oraz członkowie pp.: **Wachelko, Bartoszewski, dyr. Wasilewski, ks. proboszcz Niedźwiedzki, J. Szary, W. Koralewski i Kaliszek.**

Wybrano również trzy sekcje: pochodową, której przewodniczącym został **p. Kaliszek**, a zastępcą p. Witkowski; imprez: przewodniczący **W. Koralewski** zastępca inż. Jackiewicz i finansową: przewodniczący inż. **Kunda**, zastępca nacz. Szymański.

W programie uroczystości przewiduje się: uroczyste nabożeństwo z kazaniem, pochód, defiladę oraz szereg imprez. Szczegółowy program uroczystości opracuje prezydium i poszczególne sekcje.

Radosną rocznicę 20-lecia Niepodległości komitet postanowił uczcić widomym znakiem, a mianowicie całkowicie **odrestaurować i upiększyć pomnik Tadeusza Kościuszki.**

ŚWIĘTO CHRYSTUSA-KRÓLA I „CZYN ZAOLZAŃSKI"

Wybrany na posiedzeniu Komitet obchodu 20-lecia Niepodległości organizuje również uroczystość uczczenia **„Czynu Zaolzańskiego".** Uroczystość ta urządzona będzie jutro w niedzielę łącznie ze świętem religijnym **Chrystusa-Króla.**

O godz. 11 w kościele parafialnym odprawione będzie nabożeństwo dziękczynne z odśpiewaniem „Te Deum Laudamus" i „Boże coś Polskę".

O godz. 3 po południu będzie odprawione nabożeństwo różańcowe, a po Różańcu pochód do nowej parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla na Staszicu.

O godz. 19 w sali Resursy odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Chrystusa Króla.

Na rzecz Akcji katolickiej sprzedawane będą nalepki.

Jakie żarówki są oszczędne

Koszty oświetlenia elektrycznego stanowią odrębny teren, na którym bardzo chętnie przeprowadzane są oszczędności i to zarówno przy oświetlaniu mieszkań jak i fabryk. Słuszne to w zasadzie dążenie może dać bez wysiłku jeszcze lepsze wyniki, jeżeli do oświetlenia użyte będą żarówki oszczędne, t.j. takie, które gwarantują, że przy pewnej określonej wydajności świetlnej zużywają najmniejszą ilość prądu.

Dotychczas znaliśmy coprawda zalety dobrego oświetlenia, nie mieliśmy jednakże wyobrażenia o oszczędności żarówek, gdyż znakowanie ich zapoznawało nas jedynie z ich poborem mocy (zużyciem prądu) a nie z wydajnością świetlną.

Obecnie na Osramówkach D zaznaczany jest nie tylko pobór mocy w watach, lecz i wydajność świetlna w dekalumenach, co umożliwia kupującemu natychmiastowe zaznajomienie się z ekonomicznością żarówek i daje mu pełną gwarancję ich wysokiego gatunku. Oświetlając zatem Osramówkami D uzyskujemy tanie i dobre światło. Wewnątrz matowane Osramówki mają jeszcze i tę zaletę że światło ich jest równomiernie rozproszone i dzięki temu nie oślepiające. 4736

Poranek LOPP

W SOSNOWCU

Poranek dla młodzieży szkolnej i osób dorosłych urządza w niedzielę dnia 30 bm. o g. 11 przed południem w sali kina „Patria" w Sosnowcu Obwód miejski LOPP.

Na program złożą się: śpiew solowy w wykonaniu p. Stokowackiej, uczenicy Szkoły Muzycznej im. Moniuszki w Sosnowcu, przy akompaniamencie dyr. Horbaczewskiej; balet dziecięcy w opracowaniu p. Leokadii Kasińskiej wykonają uczenice szkoły powszechnej nr 7; obraz sceniczny w 1 akcie „Jurek Bezimienny" T. M. Nittmana w wykonaniu zespołu artystycznego KPW; skecz „Hallo! Atak gazowy" Budzyńskiego w wykonaniu zespołu artystycznego KPW; chór rewelersów w wykonaniu członków Związku Harcerstwa Polskiego; monologi i popisy chóru KPW pod dyr. K. Bujakowskiego.

Wstęp na poranek: 20 groszy dla dzieci szkolnych, a 50 gr dla osób dorosłych.

Cały dochód przeznaczony na obronę przeciwlotniczo-gazową.

WZOROWY NARZECZONY

— Słuchaj no, a co powiedział twój narzeczony, jak zobaczył, że od niedzieli masz włosy blond zamiast ciemnych?

— Nic. Oddał tylko do ufarbowania na ten sam kolor ten pukiel włosów, który mu dałam na pamiątkę przy zaręczynach.

Zuchwałe włamanie w Czeladzi

Złodzieje zamknęli poszkodowanego w pokoju

Zuchwałego włamania w nocy z ub. czwartku na piątek dokonali nieznani sprawcy do mieszkania Antoniego Sołtysika w Czeladzi, przy ulicy Staszica. Włamywacze wycięli szybę w oknie i tą drogą dostali się do mieszkania, skąd zabrali garderobę oraz cenniejsze przedmioty, łącznej wartości około trzech tysięcy złotych.

Podczas gospodarki włamywaczy w mieszkaniu, w jednym z pokoi spał właściciel mieszkania. Włamywacze byli na tyle bezczelni, że pokój, w którym spał właściciel mieszkania zamknęli na klucz.

Po obrabowaniu mieszkania złodzieje ulotnili się w nieznanym kierunku.

Policja zarządziła pościg i wszczęła dochodzenie.

Zebranie Swietlicy powiatowej
W PRECZOWIE

Dnia 26 bm. odbyło się walne zebranie członków świetlicy powiatowej w Preczowie. Na zebraniu omówiono plan pracy świetlicowej, przyjęto 284 tomów do biblioteki jako dar, dany świetlicy za pośrednictwem p. Pieczyńskiego i podwyższono składkę członkowską na 20 gr. Dnie zajęć w świetlicy ustalono na środy, piątki i niedziele.

W rb. świetlica będzie prowadzić: czytelnictwo, zespół teatralny, zespół p. r., szkołę odczytową, robótki ręczne, zabawy i gry świetlicowe itp.

Należy zaznaczyć, że świetlica jest jedyną organizacją na tut. terenie i skupia w sobie młodzież ideową, pragnącą się dokształcać i spędzać czas godziwie. Kierownikiem świetlicy pozostaje nadal p. M. Pietras, kier. szkoły, przewodniczącym p. Wieja.

Zebranie przedwyborcze
W BĘDZINIE

Pod przewodnictwem dr Kosibowiczowej, w dniu 26 bm. w lokalu Klubu Urzędników Samorządowych w Będzinie odbyło się zebranie przedwyborcze Kobiecego Powiatowego Komitetu Wyborczego, w którym wzięło udział około 300 kobiet.

Referat o znaczeniu kobiety w życiu społecznym i jej roli w Polsce wygłosiła dyr. Danielewiczowa.

Z kolei przemawiał kandydat na posła p. Fr. Drożdż z Łagiszy, oraz drugi kandydat na posła p. Zygmunt Nowara, który scharakteryzował ważną rolę kobiety w zbliżających się wyborach oraz p. inż. Żmijewska.

Na zakończenie uchwalona została rezolucja o treści następującej: „Zgromadzone na zebraniu przedwyborczym obywatelki m. Będzina postanawiają: 1) spełnić swój obowiązek obywatelski przez wzięcie udziału w głosowaniu do Sejmu, 2) wezwać wszystkie kobiety do głosowania i 3) oddać swe głosy na kandydatów, którzy dzięki swej ofiarnej pracy społecznej znani są jako jednostki twórcze, ludzie z charakterem, ludzie dający rękojmię, iż spełniać będą swe obowiązki poselskie rzetelnie, ku pożytkowi Rzeczypospolitej.

—o()o—

Kto korzysta z dodatku na dzieci
DO RENTY INWALIDZKIEJ LUB STARCZEJ

Za dzieci, na które przysługuje prawo do dodatku do renty inwalidzkiej lub starczej pod wyżej wymienionymi warunkami — uważa się: 1) dzieci ślubne, 2) dzieci uprawnione (legitymowane), 3) dzieci naturalne (nieślubne) ubezpieczonego ojca, jeżeli ojcostwo zostało sądownie ustalone lub pozasądownie uznane oraz ojciec łożył na utrzymanie tych dzieci, 5) dzieci przybrane, jeżeli przybranie nastąpiło najpóźniej na rok przed dniem powstania prawa do renty, zaś rodzice naturalni tych dzieci nie mają uprawnień do dodatku na nie do własnej renty inwalidzkiej lub starczej, 6) pasierbów, wnuków (pasierbice, wnuczki), jeżeli pozostawali na utrzymaniu ojczyma, dziadka (macochy, babki) przynajmniej przez rok przed powstaniem prawa do renty, zaś rodzice (naturalni) tych dzieci nie mają uprawnień do dodatków na nie do własnej renty inwalidzkiej lub starczej.

—o()o—

× CZY OBYWATEL HONOROWY PŁACI PODATKI? W jednym z powiatów wyniknęła kwestia, czy obywatel honorowy gminy ma płacić podatki gminne, czy nie. Sprawa oparła się o władzę nadzorczą, która wyjaśniła, że żadne przepisy ani o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ani o świadczeniach w naturze nie przewidują zwolnień obywatela honorowego gminy od obowiązku uiszczania danin, opłat lub świadczeń na rzecz gminy.

Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Fabrykanci fałszywych monet
osadzeni w więzieniu

Na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w ostatnich miesiącach ukazywały się w obiegu **fałszywe monety dwu, pięcio i dziesięciozłotowe.**

Drogą obserwacyj i uciążliwych dochodzeń Wydział śledczy p. p. w Sosnowcu ustalił, że fabrykacją falsyfikatów i puszczaniem ich w obieg zajmowali się **Edward Gawron**, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Konopnickiej, właściciel piekarni w Sosnowcu **Bonifacy Gorzkowski oraz zawodowy złodziej — Daniel Wilczek**, zamieszkały w Zagórzu.

W końcu ub. miesiąca wszyscy wyżej wymienieni zostali ujęci przez policję i przekazani do dyspozycji sędziego śledczego.

Podczas rewizji przeprowadzonych u zatrzymanych znaleziono narzędzia i stop metali służący do odlewania monet oraz kilka sztuk falsyfikatów.

Konkurenci mennicy państwowej przebywają **w więzieniu będzińskim,** gdzie oczekują na rozprawę sądową.

Jak ustalono w toku dochodzenia — falsyfikaty wyrabiane przez fałszerzy puszczały w obieg przeważnie na Śląsku **siostra i matka Wilczka.**

Obie kolporterki przebywają w więzieniu. Skazane one zostały niedawno przez Sąd okręgowy w Katowicach po roku więzienia za puszczanie w obieg falsyfikatów na terenie Śląska.

Dom strzelecki w Olkuszu
widomym znakiem uczczenia XX-lecia Niepodległości

Celem uczczenia czynem 20-letniej rocznicy Niepodległości Państwa, społeczeństwo olkuskie postanowiło wybudować w Olkuszu Dom Strzelecki.

W dniu 27 bm. w sali Rady miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obywatelskiego budowy Domu Strzeleckiego, w którym wzięli udział przedstawiciele prawie wszystkich organizacyj społecznych w Olkuszu, komendant podokręgu Zw. Strzel. „Śląsk" **mjr Tarnawski** i przedstawiciele wojska: komendant PW kpt. **Geyer z Zawiercia** i komendant PW kpt. **Szyszkowski** z Olkusza. Poza tym zebranie zaszczycili pp. starosta olkuski **mgr Mędala** i starosta zawierciański **mgr Trzaskal**.

Zagajając zebranie, burmistrz **Majewski** podkreślił potrzebę i znaczenie własnego domu dla ZS, jako organizacji, w której szeregach skupiają się i hartują przyszli obrońcy Ojczyzny. Z kolei p. Majewski przedstawił projekt budynku, jego plan i kosztorys, wynoszący sumę zł 30.000. Budowa Domu Strzeleckiego rozpocznie się z wiosną roku przyszłego.

Dom stanie przy ul. 3 Maja na placu, ofiarowanym przez zarząd m. Olkusza.

Mjr Tarnawski w przemówieniu swoim wskazał na konieczność stałej gotowości społeczeństwa do obrony kraju dziś zwłaszcza, kiedy karta Europy stale się zmienia. M. in. mówca oświadczył, że znając patriotyzm Olkusza z czasów wojny, kiedy to sam ranny pod Krzywopłotami, doznał w Olkuszu serdecznej opieki i pomocy — nie wątpi, że i dziś społeczeństwo olkuskie w jednym rytmie serc dążyć będzie do jak najrychlejszego zrealizowania budowy Domu Strzeleckiego.

P. St. Kotowicz w imieniu Zw. Legionistów i Zw. Strzel. w dłuższym przemówieniu podkreślił docenianie ważności chwili przez społeczeństwo olkuskie, które było, jest i będzie zawsze ofiarne, jeżeli chodzi o piękne cele.

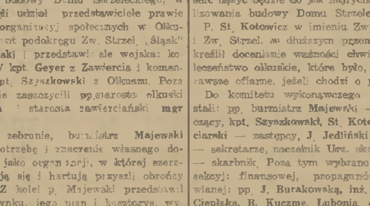
Do komitetu wykonawczego wybrani zostali: pp. burmistrz **Majewski** — przewodniczący, **kpt. Szyszkowski, St. Kotowicz i dr Kiciarski** — zastępcy, **J. Jedliński i St. Czajka** — sekretarze, naczelnik Urz. skarb. **St. Janik** — skarbnik. Poza tym wybrano na członków sekcyj: finansowej, propagandowej i budowlanej: pp. **J. Burakowską, inż. Feczko, Tad. Ciepłaka, B. Kuczmę, Lubonia, dr Łapińskiego, prof. Michalskiego, kndtkę Moorównę, Z. Okrajniową, J. Podworskiego, J. Stelmacha, H. Schmidta, rej. Swołcieniową, J. Witczyńską, I. Zakrzewską i adw. Ziółkowskiego.**

Na zebraniu przewodniczył mjr Tarnawski.

Na zakończenie zebrani wznieśli okrzyk na cześć Armii i jej wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Produkcja energii elektrycznej w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu



Barometrem intensywności pracy nowoczesnego przemysłu jest produkcja energii elektrycznej. W tym zakresie w Polsce zaznacza się duża poprawa. W roku ubegłym produkcja energii elektrycznej wyniosła 3.628 milionów kWh, co stanowi w porównaniu z r. 1928 wzrost o 1.010 mln kWh t.j. o blisko 40%.

Jeżeli porównać wskaźnik produkcji energii elektrycznej Polski (139) z innymi krajami to okaże się, że jest on wyższy od wskaźnika takich krajów jak Stany Zjednoczone Am. Płn. (137), Francja (135).

Stworzenie PKO w Niemczech

Na mocy zarządzeń kanclerza Hitlera rozszerzona zostaje działalność austriackiej Pocztowej Kasy Oszczędności na obszar całej Rzeszy. Jest to niezmiernie ważny fakt, gdyż dotąd na terenie Rzeszy działały jedynie kasy lokalne i banki, natomiast PKO prowadziła jedynie obrót czekowy. Przez szereg lat instytucje te przeciwstawiały się stworzeniu przez PKO działu oszczędnościowego pomimo, że we wszystkich państwach Europy na czoło oszczędnictwa wybiły się PKO jako zbiornice oszczędności szerokich rzesz. Ostatnie zarządzenie w dziedzinie finansów niemieckich otwiera nową erę.

W wyniku tego zarządzenia do sieci zbiornic zostaje włączonych przeszło 47.000 niemieckich urzędów i agencji pocztowych. Ponadto 16.000 listonoszy wiejskich będzie również przyjmować wpłaty oszczędnościowe i dokonywać wypłat. W ten sposób PKO niemiecka będzie rozporządzała olbrzymią siecią przeszło 63.000 zbiornic. Organizacja i zasady działania są zupełnie podobne do naszej PKO.

Jak wynika z głosów prasy niemieckiej Niemcy przywiązują do nowopowstałej PKO wielkie znaczenie uważając, że mimo istnienia w państwie wielu zasobnych instytucyj finansowych PKO wypełni lukę, jaka dotychczas istniała w niemieckiej gospodarce narodowej.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zgromadzenie przedwybor.
W MARCISZOWIE

W ub. czwartek o godz. 6 wieczorem w sali szkoły powszechnej we wsi Marciszowie pod Zawierciem odbyło się zgromadzenie przedwyborcze zorganizowane przez obwód Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zebranie zagaił kierownik szkoły w Marciszowie p. Cieśla.

Referat na temat wyborów wygłosiła p. Michalina Pawłowska, przewodnicząca Zrzeszenia powiatowego ZPOK. Drugi referat na temat przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy wygłosił p. Teofil Świderski. Po ożywionej dyskusji zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję wzięcia udziału w wyborach do Sejmu.

Proces o nadużycia
KOLEJOWE

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu, na sesji wyjazdowej w Zawierciu przesłuchiwał świadków w głośnym procesie o nadużycia kolejowe na odcinku drogowym PKP w Ząbkowicach.

× **OBRADY WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI W ZAWIERCIU.** W niedzielę odbędzie się w Zawierciu walne zebranie właścicieli nieruchomości. Przedmiotem obrad będą sprawy wyborcze.

× **WYNIK ZBIÓRKI ULICZNEJ.** Obwód powiatowy LOPP w Zawierciu z przeprowadzonych zbiórek ulicznych w czasie od 24.9 do 1 bm. w Zawierciu i na terenie powiatu zebrał kwotę zł 646 gr 10. Z loterii fantowej urządzonej w dniu 25.9 rb. uzyskano kwotę zł 418.20.

KRONIKA OLKUSZA

JE. ks. biskup Kaczmarek
NA POŚWIĘCENIU NOWEGO KOŚCIOŁA W BRACIEJÓWCE

Dzisiaj, w sobotę, odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego kościoła parafialnego w Braciejówce, gm. Jangrot z udziałem biskupa ordynariusza kieleckiego ks. dr Kaczmarka.

Przed uroczystościami
W SŁAWKOWIE

Pod przewodnictwem p. Romana Garmulewicza, odbyło się w Sławkowie organizacyjne zebranie, na którym uchwalono dwa uroczyste obchody, mianowicie w dniu 30 bm. z okazji przyłączenia Zaolzia do Polski, oraz w dniu 11 listopada tj. w dniu Święta Niepodległości.

Do komitetu wykonawczego zostali wybrani pp. wójt Proszczek, R. Garmulewicz, J. Zadrożny, Jan Kuc, St. Cembrzyński i Leon Jaros.

Swawolny siostrzeniec
BAWIŁ SIĘ ZA PIENIĄDZE CIOTKI

Mieszkanka Sławkowa, Marta Reczko zameldowała na policji o skradzeniu jej przez siostrzeńca Zygmunta Sikorę ze Sławkowa zł 1.550 gotówką. Za pieniądze te, jak zameldowała poszkodowana, Sikora bawił się w Sosnowcu, kupując m. in. prezenty dla swej narzeczonej w Klimontowie pod Sosnowcem.

Sikora został zatrzymany; podczas rewizji znaleziono przy nim tylko 42 zł.

W toku dochodzenia Reczkowa odwołała zameldowanie o kradzieży na podstawie zobowiązania się Sikory zwrotu całkowitej sumy.

× **WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY** w sali kina „Orzeł" w Olkuszu organizuje jutro o godz. 18.30 komitet porozumiewawczy, Zw. właśc. nier., Zw. mieszczan, Zw. kupców polskich i Stow. rzemieśl. chrześc. w Olkuszu.

„ORZEŁ" — Narzeczona z Wiednia (z Eggerth-Kiepurową).

W SĄDZIE

— Oskarżony utrzymuje, że zadał poszkodowanemu tylko kilka lekkich uderzeń, a świadek twierdzi, że było inaczej!

— On nie może nic wiedzieć, panie sędzio, bo zaraz po pierwszym uderzeniu stracił przytomność.

„Rozmowa" profesora z Marsjanką

Ludzie z ziemi na Marsie

mogliby uchodzić za Herkulesów

Od dawna astronomowie zastanawiali się nad tym, która z planet systemu słonecznego może być zamieszkałą. Początkowo szukano życia na księżycu. Gdy się jednak okazało, że księżyc jest całkowicie pozbawiony atmosfery i organizmy żywe nie znalazłyby na nim warunków do rozwoju, zainteresowanie mazycieli zogniskowało się na najbliższej ziemi planecie, a mianowicie na Marsie.

ZALEDWIE 55 MILIONÓW KM

Mars w chwili swoich zbliżeń do ziemi odległy jest od naszego globu zaledwie o 55 milionów kilometrów. Przy pomocy najnowszego, kolosalnego teleskopu kalifornijskiego będzie można badać dokładnie jego powierzchnię. Na razie, przy pomocy dotychczas używanych szkieł, odkryto na jego powierzchni cały szereg linij, które uczeni brali za kanały wybudowane przez istoty rozumne. Starając się nawiązać porozumienie z tymi istotami, fantaści wysyłali na Marsa komunikaty radiowe, starali się porozumiewać z jego mieszkańcami drogą telepatyczną.

37 STOPNI MROZU

Mars nie należy do planet dużych. Średnica jego ma zaledwie 6.780 km — jak podaje J. Perret w „Journalu". Jak z tego wynika, masa Marsa jest siedmiokrotnie mniejsza od masy ziemi. Czas obiegu Marsa wkoło słońca wynosi 687 dni, a odległość jego od źródła ciepła i światła jest tak wielka, że na tej planecie panuje temperatura przeciętnie 37 stopni poniżej zera i co najwyżej na samym tylko równiku dochodzi ona do 8 stopni powyżej punktu zamarzania.

Siła ciężkości jest na Marsie trzykrotnie mniejsza. Gdyby więc ziemianin zjawił się tam niespodziewanie mógłby śmiało uchodzić za Herkulesa. Przy najmniejszym wysiłku czyniłby olbrzymie skoki i przenosiłby się po powierzchni Marsa z szybkością człowieka obdarzonego siedmiomilowymi butami.

KRAJOBRAZ MARSA

Przy tej sposobności mógłby sobie obejrzeć ote sławne kanały, które naprowadziły uczonych na myśl, że na Marsie jest życie: kanały Schiaparelliego, a także poetyczne jezioro Słońca i zatokę Pereł. Wszystko to zostało bardzo dokładnie wymierzone i oznaczone na mapach Marsa przez ziemskich uczonych.

Poza tym krajobraz na Marsie nie jest zbyt urozmaicony. Góry dochodzą tam zaledwie do wysokości 100 metrów. Wokół nich ciągną się rozległe błotniste równiny.

Zmienne zabarwienie tych równin, które — w różnych porach roku—przechodzi od zieloni do czerwieni, wskazywałoby na to, że na Marsie istnieją okresy wegetacyjne.

ŻYCIE NA PLANECIE

Człowiek potrafi sobie wyobrazić wyłącznie tylko warunki życia analogiczne do naszych. Wprawdzie astronom Arago zadawał sobie pytanie czy na słońcu, w temperaturze 6500 st. ponad zerem, bytują istoty żywe, ale w tych warunkach trudno wysuwać jakiekolwiek hipotezy co do warunków tego życia. Na Marsie warunki bytowania są cokolwiek bliższe naszych. Przede wszystkim jest tam atmosfera, jakkolwiek bardzo rzadka i para wodna: temperatura waha się również w granicach, które istoty pokrewne ludziom mogą wytrzymać.

KOSZTOWNE POROZUMIENIE SIĘ

Uczeni ziemscy przypisują Marsjanom a priori inteligencję wyższą. Wychodząc z tego właśnie założenia postanowili porozumieć się z nimi przy pomocy sygnałów świetlnych. Uplanowano mianowicie, aby na Saharze wytyczyć wielkie trójkąty, których boki byłyby w regularnych odstępach czasu iluminowane. Marsjanie rzecz prosta domyśliliby się, że wypada im odpowiedzieć na to zaproszenie do rozmowy. Niestety piękny ten plan nie mógł zostać zrealizowany z powodu braku pieniędzy.

IDYLLA MIĘDZYGWIEZDNA

Ale nie tylko technicy myśleli o porozumieniu z Marsem. Również i spirytyści czynili na swoją rękę wysiłki dla nawiązania kontaktu z Marsjanami, a najsławniejszy z pośród nich, niejaki profesor Robinson, oświadczył dziennikarzom w dniu 28 października 1926 roku, a więc równo 12 lat temu, że poprzedniego wieczora rozmawiał z mieszkanką Marsa, imieniem Oocmaruru... Niestety, nawet nie wszyscy spirytyści brali te oświadczenia poważnie.

Znaleźli się znów inni, którzy, na podstawie wiadomości zebranych od „duchów wyższych", twierdzili, że Mars jest wprawdzie zamieszkały, ale jedynie przez istoty złośliwe i zdradliwe, więc nawiązywanie z nim kontaktu drogą psychiczną grozi mieszkańcom ziemi smutnymi konsekwencjami.

W tych warunkach najpewniejszym sposobem porozumienia się wydaje się radio. Być może z postępem nauki nauczymy się wysyłać tą drogą komunikaty naszym sąsiadom z Marsa, o ile fale nadawane z ziemi nie zabłąkają się gdzieś w przestrzeniach międzygwiezdnych.

Dnia 6 listopada

każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.

Zwolniony ze szpitala furiat

zranił w pociągu trzy osoby

W pociągu osobowym, jadącym z Warszawy do Radomia, na przystanku Bienwoe doszło w przedziale III klasy do niezwykłego zajścia.

Jadący tym przedziałem Stefan Weyzbun, mieszkaniec Skolimowa, woj. Warszawskiego, w ataku szału rzucił się z nożem w ręku na współpasażerów i zranił ks. Walentego Korczaka, wikariusza z Iłży, p. Michalinę Piekarzową z Warki i Stefanię Rosińską z Radomia.

Po dłuższej walce szaleńca obezwładniono, a w czasie rewizji znaleziono przy nim kartę zwolnienia z zakładu dla psychicznie chorych w Drewnicy.

SPORT

Bieg myśliwski św. Huberta

w Katowicach

Tradycyjny bieg myśliwski św. Huberta, zorganizowany przez Śląski Klub Jazdy Konnej, Katowice, odbędzie się — bez względu na pogodę — w niedzielę, dnia 30 bm. na terenie placu wyścigowego oraz w lesie brynowskim.

O godz. 9.30 odprawiona zostanie msza polowa przez ks. ppłk Bombasa w kapliczce św. Huberta w lesie brynowskim, następnie po poświęceniu koni, rozpocznie się bieg o godzinie 10.30 zakończony na torze wyścigowym poszukiwaniem lisa.

Biegi, w których wezmą udział amazonki, jeźdźcy wojskowi i cywilni, kawalreia śląska — Krakusi P. W. konnego w regionalnych strojach oraz członkowie Śląskiego Klubu Jazdy Konnej, zostały podzielone i jeden z nich poprowadzi wicewojewoda śląski p. Leon Malhomme, a drugi wiceprezes Klubu p. Aleksander Ciszewski. Po skończonych biegach około godz. 12.30 odbędzie się bigos myśliwski dla uczestników i zaproszonych gości.

ZMIANY W TABELI LIGI OKRĘGOWEJ

W tych dniach, gdy oficjalnie mistrzostwa się skończyły, PZPN nadesłał odpowiedź, na mocy której gracze Godzwon i Mydłowiecki z CKS byli uprawnieni do gry w CKS i tym samym oba spotkania z Zagłębianką i Sarmacją winny być zweryfikowane zgodnie z wynikami uzyskanymi na boiskach. W motywach swej decyzji PZPN podkreślił, że w rozgrywkach ligi okręgowej obowiązuje rok rozgrywkowy, a nie kalendarzowy, wobec tego gracze ci byli uprawnieni do gry w nowym klubie tego samego okręgu. Na skutek tej uchwały w tabeli ligi okręgowej zaszły dość znaczne zmiany. Zagłębianka z trzeciego miejsca spadła aż na piąte miejsce, Sarmacja z czwartego wysunęła się na trzecie, a CKS z piątego na czwarte.

Tabela ligi obecnie przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Brygada	9	15	44:10
Unia	9	15	30:13
Sarmacja	8	11	15:14
CKS	9	10	30:19
Zagłębianka	8	9	23:28
Warta	9	8	17:30
Skra	9	7	17:18
Zagłębie	8	6	27:20
Brynica	8	5	9:31
Częstochówka	9	0	0:34

KS HAKOACH — RKS CZARNI

Zawody o mistrzostwo klasy A rozegrane zostaną na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 14. Przedmecz rezerw o godz. 12.

Zawody te ze względu na dobrą formę odmłodzonej drużyny Czarnych, czego dowodem jest porażka na własnym boisku KS Solvay, a ostatnio remisowe spotkanie z KS Amatorskim Niwka, budzą ogólne zainteresowanie.

DOBRA KUCHARKA

— Jakże się udał twojej żonie pierwszy popis kucharski?

— Nieszczególnie! Wyobraź sobie, gotując obiad, przypaliła nie tylko mięso, ale i książkę kucharską!

OSTROŻNIE Z PRZYKŁADAMI!

— Osłowicz! znowu przyszedłeś do szkoły bez zeszytu! Widziałeś ty kiedy żołnierza, coby na wojnę szedł bez karabinu i tornistra?

— Tak, panie psorze! Taki żołnierz nazywa się generał.

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana
EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

40)

De Loringue, duży, ciężki mężczyzna o sumiastych wąsach, zbliżył się pośpiesznie do Wehlena-Bojemskiego, z hałaśliwym śmiechem potrząsnął go mocno za rękę, po czym przedstawił się Draszewskiemu. Zachowywał się z przesadną swobodą i widać było wyraźnie, że starał się zamaskować zakłopotanie.

— No, i znów tu jestem! — Wołał. — Widzę, że nic się nie zmieniło! Wszystko po staremu, prawda?

Ostoja-Iwicki przywitał się milcząco z obecnymi, usiadł na boku, wyjął książeczkę z ołówkiem i zaczął coś liczyć.

Iwicki dość często przyjeżdżał do Warszawy, za każdym razem w tym właśnie mieszkaniu przegrywał do gospodarza wszystko, co wpłynęło do kasy z wielkiego, doskonale zagospodarowanego majątku, a potem żył z pieniędzy pożyczonych od Wehlena-Bojemskiego. W ten sposób wytworzył się stosunek stałej zależności, na który on zresztą nigdy nie narzekał. Będąc w Warszawie, towarzyszył nieodłącznie Wehlenowi-Bojemskiemu i przy każdej sposobności podkreślał z dumą, że jest jego przyjacielem.

— No i cóż, kochany gospodarzu? — wołał de Loringue, zacierając nerwowo mięsiste dłonie. — Zmierzymy się?

— Czy to jest konieczne — odpowiedział Wehlen-Bojemski z odcieniem znużenia w głosie. — Posiedzimy, pogadamy trochę, potem zjemy kolację. Dajmy spokój kartom...

— Niech pan nie żartuje? — przerwał zupełnie przestraszony de Loringue.

Wehlen - Bojemski uśmiechnął się.

— Pan jest niepoprawny. Proszę mi powiedzieć poważnie, z ręką na sercu, czy pan wierzy naprawdę, że ode mnie kiedykolwiek wygra. No, panie Auguście? Odważnie! Czy to jest w ogóle możliwe?

— Ach, co tam! Czy tylko po to gram? A zresztą... dlaczego miałbym nie wygrać?

Wehlen-Bojemski wzruszył ramionami, zadzwonił i kazał służącemu przygotować stolik.

— W pikietę? — zapytał.

— Nie, z nudne! Zagramy parę partii w ecarte.

Zasiedli naprzeciw siebie przy zielonym stole, przed każdym leżała talia, nowych jeszcze nierozpieczętowanych kart i cztery krążki z kości do markowania punktów.

Ostoja-Iwicki i Draszewski udali się do przeciwległego kąta salonu. Dolatywały tu od czasu do czasu krótkie jakgdyby zdławione słowa i lekkie okrzyki de Loreingue'a oraz rzadkie odpowiedzi Wehlena-Bojemskiego, wypowiadane spokojnym, jednostajnym głosem...

— Dawno już chciałem o coś zapytać — zaczął Draszewski.

— Proszę bardzo.

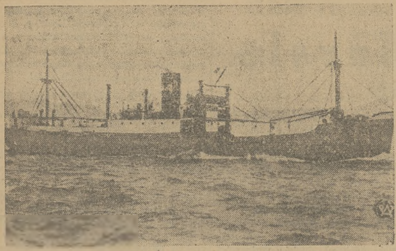
Ostoja-Iwicki odnosił się mimowoli z dużym szacunkiem do inżyniera wiedząc, że to jest bodaj jedyny człowiek, którego Wehlen-Bojemski darzy pełnym zaufaniem.

— Mam wrażenie, że w moim przyjacielu — wskazał oczami na gospodarza — zaszła pewna zmiana, której, niestety, nie orzumiem. Według moich wiadomości zaszedł niedawno taki wypadek, że on się do pana zwracał o pomoc. Może mnie pan objaśnić, o co tu chodziło?

— Nie wiem dokładnie, panie inżynierze — odparł Iwicki spoglądając niespokojnie w stronę grających. — Zadje się, jakieś sprawy... Hm... czysto osobiste...

— Więc moje przypuszczenia były słuszne — mruknął Draszewski.

— W każdym razie nie ma najmniejszego powodu do jakichkolwiek obaw! Pan się myli, panie inżynierze, jeśli sądzi inaczej.



NOWY POLSKI STATEK TOWAROWY „LIDA"
Na zdjęciu nowy polski statek towarowy „Lida", wykonany w stoczni angielskiej, po przybyciu po raz pierwszy do macierzystego portu w Gdyni.

5-cio tysięczny wynalazek

Czarodziejski stolik — praktyczną rzeczywistością

Zamieszkały w dzielnicy N. Yorku, Brooklynie Ray Gross dokonał właśnie swego, 5-cio tysięcznego wynalazku. Wynalazkiem tym jest samoczynnie zamykające się okno. Gdy tylko spadną pierwsze krople deszczu — na specjalnie spreparowany papier, umieszczony na otwartym oknie — zamyka się ono automatycznie.

Wśród tysięcy jego wynalazków, znajduje się również prawdziwie czarodziejski stolik. Zawiera on następujące urządzenia: bar cocktailowy, bilard, biblioteczkę, łóżko do spania, lodownię, połączenie do zimnej i gorącej wody bieżącej, telefon oraz półkę na gazety i na kije bilardowe, czyli całe niemal urządzenie domowe.

Nie pozbawionym oryginalności jest również materac - budzik, który o oznaczonej godzinie tak silnie podrzuca śpiącego, iż ten co rychlej musi opuścić niegościnne posłanie.

Dla amatorów akwariów — wynalazł Gross automatyczny karmnik dla złotych rybek. O oznaczonej godzinie, wysypuje on do wody pokarm.

Rzecz oczywista, że Gross posiada już bardzo pokaźny majątek.

Nie wykorzystuje on swoich tak licznych wynalazków sam, tylko sprzedaje je fabrykantom i bierze przy tym pewien procent od sprzedaży.

Obecnie Gross pracuje nad wynalazkiem, który ma prześcignąć swą pomysłowością i praktycznością wszystkie inne.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA 29 PAŹDZIERNIKA 1938 R.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.33 Gimnastyka 7.15 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" 11.25 Muzyka polska — płyty 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni katowickiej 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Tygrys krąży koło chaty" 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni lwowskiej 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.15 Kronika literacka 16.30 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera 16.50 „40 mil na miesiąc" — fragment z książki Ewy Curie pt. Maria Curie 17.15 Koncert orkiestry Rozgłośni wileńskiej z udziałem Zofii Wylezyńskiej — śpiew 17.55 Audycja KKO 18.00 „Pieśni" wykona Irena Faryaszewska — śpiew 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Audycja z okazji „Dnia Oszczędności" 19.30 Rewie, film, operetki — koncert rozrywkowy 21.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego, Jerzy Klimaszewski przyśpiewki 21.55 Godzina niespodzianek — audycja konkursowa.

Giełda autografów

W AMERYCE

Handel autografami słynnych ludzi, a przede wszystkim polityków i mężów stanu, jest bardzo rozpowszechniony w Stanach Zjednoczonych. Każdy autograf jest na tej giełdzie notowany, przyczym kurs uzależniony bywa od całego szeregu okoliczności. Najwyżej notowany jest autograf kanclerza Hitlera. Kosztuje 100 dolarów. Bezpośrednio po nim idzie Mussolini (75 dolarów). Podpis Kemala Ataturka notowany jest 60 dolarów. Autograf prezydenta Roosevelta kosztował jeszcze rok temu 80 dolarów, ale od tego czasu nastąpiła „inflacja", a teraz można jego autograf otrzymać za 25 dolarów. Jeszcze większa zniżka dotknęła autografy Edena i Bluma. Kiedy byli u steru, autografy ich kosztowały po 60 dolarów, dzisiaj można je nabyć w każdej ilości po 5 dolarów. Jedyny dotąd podpis, który nie podlega prawie żadnym fluktuacjom, to autograf Gandhiego. Cena jego ustalona jest na 50 dolarów.



Pan Prezydent R. P. w rozmowie z osadnikiem Kaczmarkiem i jego żoną w Nowej Wsi.

„Proboszcz kościoła narod."

ARESZTOWANY PRZED UCIECZKĄ DO AMERYKI

Policja w Gdańsku aresztowała poszukiwanego listami gończymi duchownego kościoła narodowego, Stanisława Piekarza, który był proboszczem w Warszawie przy ul. Żytniej 31.

Piekarz w ubiegłym tygodniu miał proces w sądzie okręgowym o oszustwa, fałszerstwa i wyłudzanie pieniędzy przy udzielaniu nieważnych ślubów i rozwodów. Na rozprawę nie stawił się, wobec czego rozesłano za nim listy gończe. Piekarza aresztowano w momencie, gdy wsiadał na statek transatlantycki, odpływający do Ameryki.

Przewieziono go do Warszawy i osadzono w więzieniu na Pawiaku.

ZABOBONNY

Dyrektor więzienia — Toście się tu znów zjawił? Niedługo trwała wasza wolność, zaledwie kilka tygodni.

Więzień: — Panie dyrektorze, ja wiedziałem, że niedługo będę wolny, bo gdy ostatni raz wychodziłem z więzienia, kot przeleciał mi przez drogę.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673
Redakcja nocznly przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 16 wyrazów w każdem kupnie:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Leśniakiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 18. Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK